

Pierre Raffin, OP

Biskup Metz

POWOŁANIE I MISJA DZIEWIC KONSEKROWANYCH WEDŁUG *ORDO CONSECRATIONIS VIRGINUM*

(The vocation and mission of consecrated virgins according *Ordo consecrationis virginum*)

Przywrócenie *ordo virginum* (stanu dziewic) 25 lat temu było owocem decyzji liturgicznej, ponieważ właśnie promulgowanie *Ordo consecrationis virginum* (Obrzędu konsekracji dziewic) dnia 31 maja 1970 r., wynikające z konstytucji soborowej *Sacrosanctum concilium* (Konstytucja o liturgii świętej) (nr 30), dało na nowo istnienie instytucji, która już prawie wyszła z użycia. Same zarządzenia prawne ukazały się dopiero trzynaście lat później, w roku 1983, gdy promulgowano nowy *Codex Iuris Canonici* (Kodeks Prawa Kanonicznego). Zaistniała dlatego potrzeba zaznaczenia 25. rocznicy promulgowania *Ordo consecrationis virginum* i przy okazji tego jubileuszu – poświęcenia nieco czasu na przestudiowanie samego obrzędu oraz podkreślenie wezwań i obietnic, jakie za sobą pociąga.

1. Konsekracja liturgiczna (Liturgical Consecration)

Tytuł *Ordo consecrationis virginum*, jak zauważa René Metz, czołowy historyk *ordo virginum* (stanu dziewic), ma swe znaczenie. Chociaż w najstarszej tradycji liturgicznej stosuje się trzy słowa: *consecratio*, *benedictio* albo *velatio* (konsekracja, błogosławieństwo albo welacja = nałożenie welonu), w najnowszej tradycji zostały zachowane tylko określenia *benedictio* i *consecratio*; obecnie precyzyjne znaczenie słów *consecratio* i *benedictio* w technicznym języku liturgistów i kanonistów powinno w normalnym przypadku doprowadzić do zniesienia słowa *consecratio* na rzecz *benedictio*. Stało się jednak na odwrót.

„Przez zarzucenie słowa „*consecratio*” w celu zachowania samego „*benedictio*” podejmowałyby się ryzyko poważnego obniżenia prestiżu, jakim cieszył się uprzednio ten uświęcający obrzęd, który się obecnie przywraca. Rzeczywiście oznacza on coś więcej niż proste błogosławieństwo: poprzez ten obrzęd osoba staje się, żeby tak powiedzieć „własnością Boga”; staje się „*sacrata*”, żeby posłużyć się wyrażeniem bliskim św. Ambrożemu. Mamy tu uroczysty akt, który wykracza poza samo tylko „*benedictio*” (s. 94)¹.

¹ René Metz: *Le nouveau rituel de Consécration des Vierges. Sa place dans l'histoire*. La Maison Dieu, 110 (1972), s. 93-94.

Odwołując się do *Ordo consecrationis* widzimy, że nie oznacza on ustanowienia ósmego sakramentu. Zgodnie z *Praenotanda (Wprowadzeniem do Obrzędu) Ordo consecrationis virginum* jest to *sollemnis ritus, quo virgo constitueretur persona sacrata* (nr 1) (uroczysty obrzęd, przez który dziewica staje się osobą poświęconą), innymi słowy jest to sakramentalium. Czym jest sakramentalium? Jest to działanie lub święta rzeczywistość należąca do porządku sakramentalnego w szerokim sensie tego słowa, ale nie będąca sakramentem w sensie właściwym. Przed ustaleniem siedmiu sakramentów w XII wieku słowo „sakrament” odnosiło się do każdej świętej funkcji. Mówi się powszechnie, że sakramenty działają *ex opere operato*, to jest z powodu samego wypełnienia obrzędu, podczas gdy sakramentalia wprowadzają działanie Kościoła: *ex opera operantis Ecclesiae*, to jest działają ze względu na działanie i modlitwę Kościoła. Nie jest to jednak kwestia tego, że Bóg działa przez sakramenty, a Kościół zajmuje się sakramentaliami, ponieważ cała liturgia jest współdziałaniem Boga i Kościoła, i nawet najskromniejsze sakramentalium odwołuje się do uświęcającego działania Boga. Powinno się natomiast pamiętać, że sakramenty są z ustanowienia Bożego, podczas gdy sakramentalia zostały ustanowione przez Kościół, ale nie bez asystencji Ducha Świętego². W rozpatrywanym przypadku *Ordo consecrationis virginum* mamy do czynienia z jednym z najstarszych sakramentaliów Kościoła, gdyż najstarsze teksty są datowane na okres działalności Ojców Kościoła.

Dzisiaj Kościół sprawuje to sakramentalium dla zakonnice klauzurowych albo dla kobiet, które wiodą życie świeckie. Czyniąc to, Kościół przywraca do życia starą i cieszącą się poważaniem praktykę. Od IV wieku w Rzymie i poza nim istniały dwa rodzaje dziewic poświęconych Bogu: takie, które żyły w świecie, i te, które przyjęły życie wspólne w konwencie. *Obrzęd* z roku 1970 obejmuje te dwa przypadki, ale różnice liturgiczne są niewielkie i naprawdę dotyczą tylko możliwego włączenia profesji zakonnej do ceremonii dla zakonnice klauzurowych.

2. Publiczna i uroczysta konsekracja (Public and Solemn Consecration)

Słowa *Ordo consecrationis* oznaczają, że konsekracja dziewic jest w pierwszym rzędzie aktem Kościoła, a nie krokiem podjętym przez jedną osobę; albo lepiej to ujmując – aktem samego Boga przez posługę Kościoła. W powszechnie używanym języku mówimy o *poświęceniu się* albo *poświęceniu swego życia dla...*, podkreślając ludzkie zaangażowanie. Wspomnijmy tu mimochodem, że jest to właśnie specyficzne dla profesji zakonnej, nawet jeśli śluby składa się Bogu samemu, a nowy *Ordo professionis religiosae (Obrzęd profesji zakonnej)* wprowadza *Sollemnis benedictio seu consecratio professi* (uroczyste błogosławieństwo czyli konsekrację profesów), co jest podobne do *Sollemnis prex consecrationis* (uroczystej modlitwy konsekracyjnej) z konsekracji dziewic. Nawet jeśli tę *Sollemnis prex consecrationis* poprzedza *Castitatis propositi renovatio* (odnowienie postanowienia czystości), pozostaje ona niemniej istotną i specyficzną dla obrzędu.

² Hasło „Sacramental” (Sakramentalium) [w:] R. de Gall: *Dictionnaire de Liturgie*, C.D.L. 1983

Zwyczajnym szafarzem sakramentalium konsekracji dziewic jest biskup diecezjalny, *Episcopus Ordinarius loco* (biskup ordynariusz miejsca) (*Praenotanda*, nr 6). Poprzez jego posługę dziewica rzeczywiście pojmuje Chrystusa za Oblubieńca: *Vultis consecrari ac Domino nostro Iesu Christo, summo Dei Filio, solemniter desponsari?* (Czy chcesz być konsekrowaną i uroczyscie zaślubioną naszemu Panu, Jezusowi Chrystusowi, Synowi Bożemu?) – jak to podaje Obrzęd w numerze 17, a myśl tę podejmuje Kanon 604. Przy tym dziewica konsekrowana staje się eschatologicznym obrazem Oblubienicy-Kościola, aby zacytować dosłownie *Praenotanda: imago eschatologica Sponsae caelestis* (eschatologicznym obrazem niebieskiej Oblubienicy) (nr 1). Dziewica uroczyscie przeżywa swe mistyczne zaślubiny z Chrystusem poprzez Kościół lokalny, którego jest żywym kamieniem, a którego Oblubieńcem jest biskup. A jednak ludzki związek przywiązania do biskupa diecezjalnego, który ją konsekruje, jest czymś drugorzędnym, ponieważ pierwszy jest jej związek z Chrystusem i Kościołem; powiązanie nie biegnie od dziewicy konsekrowanej do biskupa i poprzez niego do Kościoła, lecz od dziewicy konsekrowanej do Kościoła, a następnie do biskupa, który jest sługą Kościoła i narzędziem konsekracji. Dziewicy nie konsekruje fizyczna osoba biskupa, ale jego posługa. Dlatego tym, co ma znaczenie, jest posługa biskupia (urząd biskupa), nie zaś osoba, która ją wykonuje i która musi przeminąć. Analogicznie ja sam winienem cześć biskupowi, który wyświęcił mnie na diakona, na kapłana i na biskupa, ale pierwszorzędne znaczenie ma posługa biskupia (urząd) tych, którzy udzielali mi święceń... Oczywiście taka kobieta staje się dziewicą konsekrowaną w konkretnym Kościele lokalnym i przez to ma instytucjonalne powiązanie ze swym biskupem, ale staje się ona dziewicą konsekrowaną w Kościele katolickim, członkinią *ordo virginum* tego Kościoła i w tym Kościele.

Czy biskup diecezjalny może delegować posługę konsekracji dziewic? Obrzęd nie rozpatruje takiej możliwości, ale *Caeremoniale Episcoporum*, promulgowany później, który stanowi autorytet w tej materii, określa, że: *Alius tamen Episcopus ritui praeesse potest de consensu ipsius Episcopi diocesanii* (Inny biskup może dokonać obrzędu za zgodą biskupa diecezjalnego) (nr 720). *Alius Episcopus* to nie tylko biskup-koadiutor czy biskup pomocniczy, ale każdy biskup Kościoła katolickiego. *Caeremoniale Episcoporum* nie przewiduje, aby można było delegować prezbitera, jak to ma miejsce dla sakramentu bierzmowania (Kanon 884). Czy takie sakramentalium jak konsekracja dziewic jest ważniejsze od sakramentu? Oczywiście, że nie, ale nie jest ono tak często sprawowane i nie ma tak naglącego charakteru jak bierzmowanie, sakrament inicjacji chrześcijańskiej.

Konsekracja dziewic jest **świętecznym obrzędem** Kościoła. Dlatego powinno się ją sprawować „w Oktawie Wielkanocy lub w uroczystości, zwłaszcza związane z tajemnicą Wcielenia, w niedzielę, w święto Najświętszej Maryi Panny lub świętych dziewic” (*Obrzęd*, nr 1).

Jest to także **publiczny obrzęd** Kościoła. Zakonnice klauzurowe są konsekrowane w kościele swego konwentu, ale kobiety żyjące w świecie są konsekrowane w kościele katedralnym *nisi res moresque loci aliud suadeant* (chyba że okoliczności i zwyczaje miejscowe przemawiają przeciw temu); dlatego francuska adaptacja *Obrzędu* mówi, że konsekracja powinna *zwyczajnie*

mieć miejsce w kościele, gdzie obecność wiernych wyraża udział lokalnej wspólnoty w tym wydarzeniu... w kościele, gdzie najlepiej będzie przedstawione miejsce, jakie daje im konsekracja w Kościele lokalnym.

Takie szczegóły mają swe uzasadnienie, ponieważ, poza najbardziej wykształconymi katolikami, większości ludzi trudno będzie zrozumieć znaczenie konsekrowanego dziewictwa.

Ponieważ jest to publiczny obrzęd Kościoła, będzie nań zaproszony lud Boży: *pro opportunitate*, jak mówi tekst łaciński, a przekład francuski określa: „zachęci się lud Boży do świadomego uczestnictwa”. (W tym miejscu tekst angielski mówi: „Zgodnie z okolicznościami, a szczególnie dla umocnienia szacunku dla czystości, pogłębienia rozumienia w Kościele i zachęcenia ludu do liczniejszego udziału, wierni powinni być powiadomieni o uroczystości odpowiednio wcześniej” – *Obrzęd*, nr 4) (Tekst polski brzmi następująco: „Jeżeli okoliczności za tym przemawiają, należy uprzedzić wiernych o konsekracji dziewic, aby podkreślić znaczenie czystości, obudzić zainteresowanie sprawami Kościoła i zapewnić zbudowanie zgromadzonego ludu Bożego.” – *Obrzęd*, nr 4; przyp. tłum.)

3. Opis obrzędu (Description of the Rite)

Ten publiczny obrzęd Kościoła jest sprawowany podczas Mszy świętej po homilii, która uwypukla jego znaczenie eklezjalne:

W ten sposób wracamy do starej tradycji, której ślady możemy znaleźć w zbiorze zatytułowanym „Pontyfikał Saint-Aubina z Angers”, datowanym na koniec IX wieku – jak wyjaśnia René Metz. – W połowie X wieku autor Pontyfikału Romańsko-Germańskiego także umieścił konsekrację po czytaniu z Ewangelii, ale ta praktyka nie została zachowana. W większości manuskryptów Pontyfikału Romańsko-Germańskiego miejsce tej ceremonii zostało zmienione i przeniesione pomiędzy epistolę i Ewangelię. Ta praktyka została podjęta przez wszystkie późniejsze obrzędy bez wyjątku. Konsekracja dziewic odbywała się nadal po odczytaniu epistoły, a dokładniej po odśpiewaniu graduálu, aż do promulgowania nowego Obrzędu w 1970 roku.³

Mszał i Lekcjonarz zawierają teksty własne na tę okazję, które powinny być stosowane zgodnie z regułami liturgii.

Po proklamowaniu Ewangelii następuje *virginum advocatio* (wezwanie dziewic). Jak mówi René Metz:

Ceremonia zaczyna się od wezwania skierowanego do kandydatek. Ponieważ stoją one przy wejściu do prezbiterium, biskup śpiewa 12-ty werset Psalmu 33 (jako zaproszenie do wejścia do prezbiterium): „Przyjdźcie córki, słuchajcie mnie, nauczę was bojaźni Pańskiej”. Kandydatki odpowiadają na zaproszenie i zbliżając się do prezbiterium śpiewają dwa wersety Kantyku Azariasza (Dn 3, 41-42): „Teraz postępujemy za Tobą

³ René Metz, dz. cyt., s. 109

z całego serca, Panie” (Polski tekst ma tu: „Oto idziemy z radosnym sercem” - przyp. tłum.).

Ta część ceremonii jest stosunkowo stara. Obrzęd wezwania wraz z odpowiednimi tekstami (wspomnianymi wyżej) można znaleźć w kilku pontyfikalach z XII i początku XIII wieku. Elementy tej ceremonii można znaleźć już we wcześniejszych obrzędach, z których nie wszystkie dotyczą konsekracji dziewic...

Jedyną zmianą, którą przyjął współczesny tekst, jest występowanie tylko jednego wezwania biskupa, wobec trzykrotnego wezwania kandydatek w dawniejszym obrzędzie. Po każdym wezwaniu kandydatki posuwały się o kilka kroków naprzód, aby po trzecim wezwaniu zająć swe miejsce w prezbiterium⁴.

Obrzędowi wezwania może towarzyszyć obrzęd światła, inspirowany ewangeliczną przypowieścią o dziesięciu pannach z zapalonymi lampami. W tym przypadku po wezwaniu biskupa, w czasie, gdy kandydatki wstają, zapalają świece i kierują się w stronę biskupa, śpiewa się raczej antyfonę *Prudentes virgines* (*Roztropne dziewice*).

Po homilii ma miejsce dialog między biskupem a dziewicami. Kandydatki muszą być w pełni świadome zobowiązania, które podejmują i muszą przyjąć tę świadomą odpowiedzialność wobec ludu Bożego. Dlatego właśnie biskup rozpoczyna od zapytania kandydatek czy, ze swej strony, są zdecydowane wytrwać w świętym stanie dziewictwa konsekrowanego (lub życia monastycznego) przez całe życie, podobnie jak w służbie Bogu i Jego Kościołowi, a następnie – czy chcą otrzymać konsekrację i stać się oblubienicami Chrystusa.

Ten dialog, który figurował też w poprzednim obrzędzie, datuje się na koniec XIII wieku i nosi pewne podobieństwo do obrzędu święceń.

Bezpośrednio po tym dialogu następuje Litania do Wszystkich Świętych. Końcowa prośba: *Ut has ancillas tuas benedicere, et sanctificare et consecrare digneris* (abyś te służebnice Twoje pobłogosławił, uświęcił i konsekrował), zapożyczona z sakramentu święceń, została wprowadzona w końcu XIII wieku.

Następnie kandydatki składają lub ponawiają albo *propositum* czystości (postanowienie życia w czystości), w przypadku kobiet pozostających w świecie, albo śluby zakonne, w przypadku mniszek. Aby złożyć taki ślub, każda dziewica wkłada złożone dłonie w dłonie biskupa. Już w końcu XIII wieku Guillaume Durand, biskup Mende, nakazał ten gest w swoim obrzędzie konsekracji dziewic. Guillaume Durand nie wymyślił tego obrzędu, lecz zapożyczył go z obrzędu święceń prezbiterów.

Podobnie jak dziewica, ordynowany kapłan wkładał złożone dłonie w dłonie biskupa, gdy przyrzekał mu posłuszeństwo; następnie biskup obdarzał kapłana pocałunkiem pokoju. To wzięcie w objęcia zostało prawdopodobnie usunięte z obrzędu konsekracji dziewic przez wzgląd na przyzwoitość.

⁴ René Metz, *ibidem*.

Taki obrzęd, który był także stosowany przy ślubach zakonnych dominikanów (*in manibus Prioris*) (*w ręce Przeora*) od samego początku zakonu, zapożyczono ze społeczeństwa feudalnego. Gest opisany przy święceniach prezbiterów, przy profesji zakonnej dominikanów czy przy konsekracji dziewic odpowiada postawie wasala składającego hołd swemu suzerenowi, tzn. powierzającego mu całą swą osobę przy składaniu przysięgi posłuszeństwa. Suzeren przekazywał następnie podległemu sobie wasalowi pocałunek pokoju. W obrzędzie konsekracji dziewic biskup reprezentuje Chrystusa-Oblubieńca, któremu dziewica całkowicie się oddaje i któremu przyrzeka wierność.

4. *Natura propositum castitatis* (postanowienia życia w czystości)

(Nature of *propositum castitatis*)

Natura *propositum* była już stawiana pod znakiem zapytania. Rzeczywiście niektórzy autorzy odmawiają uznania go za ślub albo świętą więź (*ligamen sacrum*), które tworzą podstawę życia konsekrowanego (Kanon 573.2) Ale dziewictwo konsekrowane jest rzeczywiście *stabilis vivendi forma* (trwałym sposobem życia) (Kanon 573.1), sądząc po pierwszym pytaniu zadawanym kandydatkom przez biskupa: *Vultis in sanctae virginitatis propositio ac Domini Ecclesiaedue servitio ad extremum vitae perseverare?* (Czy chcesz aż do końca życia trwać w dziewictwie poświęconym Bogu i w służbie Bogu i Kościołowi?) (Obrzęd, nr 17). Według najstarszej tradycji niewierna dziewica uważana była za cudzołożną i popełniającą świętokradztwo wobec Chrystusa, ponieważ istniało przekonanie, że Kościół nie ma mocy dyspensowania - jak to jest dozwolone w przypadku ślubów uroczystych, jak uczy św. Tomasz z Akwinu (*Summa* 2a 2ae q 88a 11). *Propositum*, które dziewica składa na całe życie, chociaż ściśle mówiąc nie jest ślubem, ma tę samą godność i podobne skutki. Wprowadza ono osobę, która je czyni, w publiczny stan życia konsekrowanego.

Mógłby ktoś zarzucić że, inaczej niż śluby, konsekracja dziewic nie stanowi, zgodnie z obecnym Kodeksem prawa kanonicznego, przeszkody unieważniającej małżeństwo. Ta niespójność w Kodeksie prawa kanonicznego będzie wcześniej czy później musiała być usunięta przez sobór (Pontifical Council), ponieważ interpretacja tekstów prawnych przez Tradycję jest jednomyślna w twierdzeniu, że konsekracja stwarza przeszkodę udaremniającą (*diriment*) do zawarcia małżeństwa.

Wyraża to wielki szacunek przyznawany przez Kościół konsekracji dziewic i pokazuje, jak istotnym jest udzielanie jej tylko kobietom odpowiednio dojrzałym i w pełni świadomym następstw takiego zobowiązania.

Propositum dotyczy czystości (*perfecta castitas*) i naśladowania Chrystusa (*sequela Christi*), ale jasno rozumie się, że *sequela Christi* obejmuje pozostałe rady ewangeliczne, które stanowią podstawę życia konsekrowanego (Kanon 573.1), bez których *propositum* nie byłoby naprawdę ewangeliczne.

5. Właściwa konsekracja (The Consecration Proper)

Następnie biskup przechodzi do właściwej konsekracji. W obecnym *Obrzędzie* konsekracja składa się z jednej tylko modlitwy. Daje to jej pełen godności, lecz prosty charakter, jakiego nie miała w poprzednich rytach. Ta jedyna formuła używana przez biskupa jest najstarszą modlitwą konsekracyjną, jaka dotrwała do naszych czasów przez wieki. Jest to modlitwa konsekracyjna, którą znajdujemy w Sakramentarzu Leona Wielkiego, będącym najstarszą istniejącą wersją rzymskiej liturgii.

Różne elementy, które składają się na Sakramentarz Leoniański, są datowane na okres od końca IV wieku do połowy VI wieku. W tym Sakramentarzu znajdujemy piękną modlitwę konsekracji dziewic, którą nowy *Obrzęd* zachował w całości, wycofując późniejsze dodatki do oryginalnego tekstu.

Modlitwa ta ma kształt długiej prefacji. Zaczyna się od wystawiania Pana za cudowne owoce Wcielenia. Mówi nam, że Bóg nie tylko przywrócił człowiekowi pierwotny stan niewinności, ale dał mu także zdolność naśladowania doskonałości aniołów: dziewica, która całkowicie oddaje się Bogu, realizuje ten ideał. Co więcej, Bóg otworzył przed ludzką duszą perspektywę spotkania z Jego Synem, spotkania, którego miłość małżeńska, jakkolwiek byłaby wielka i święta, stanowi tylko niedoskonały obraz: przez swe zobowiązanie dziewica zostaje dopuszczona do bliskiej zażyłości ze swym niebieskim Oblubieńcem. Ale jak mogłaby istota ludzka aspirować do takiego szczęścia, gdyby sam Bóg nie wzbudził w niej takiego upodobania i nie obdarzył swą pomocą w jego osiągnięciu? Na drodze kobiety, która podejmuje taki ideał staje naprawdę wiele przeszkód.

Dlatego właśnie druga część modlitwy ma formę suplikacji:

Panie ochraniaj te siostry, które błagają o Twoją pomoc. Pragną one zostać umocnione przez Twoje błogosławieństwo i konsekrację.

(Tekst polski w tym miejscu brzmi: *Weź, Panie, w opiekę i obronę te siostry, które błagają o Twoją pomoc i pragną się umocnić w otrzymanej łasce* - przyp. tłum.)

Cnoty właściwe dziewicy konsekrowanej to oczywiście skromność, ale także roztropność i prostota, uprzejmość i mądrość, powaga i takt, *casta libertas* (wolność z czystością), a nade wszystko miłosierdzie.

Taka jest wspaniała modlitwa, którą przywróciła nam reforma liturgiczna wynikająca z ostatniego Soboru. Obecnie wielu historyków uważa, że papież św. Leon osobiście ułożył tę modlitwę. Czy jest tak, czy nie, ten wspaniały tekst jest dla dziewic konsekrowanych najważniejszym duchowym odniesieniem, na którym może opierać się duchowość *ordo virginum* (stanu dziewic).

6. Co rozumie się tu przez słowo „konsekracja”? (What is meant here by „Consecration”?)

Solemnis prex consecrationis (uroczysta modlitwa konsekracyjna) czyni dziewicę, nad którą modli się biskup *persona sacrata* (osobą Bogu poświęconą). Jak mamy rozumieć to wyrażenie?

Starając się zdefiniować, czym jest życie konsekrowane, zwołany w październiku 1994 Synod Biskupów, jeszcze nie zakończony przez Ojca Świętego, rozwinął naukę Soboru Watykańskiego II, że fundamentalną konsekracją jest konsekracja sakramentalna, przy czym pierwszą i najważniejszą jest konsekracja chrzcielna. Konsekracja chrzcielna czyni osobę, jak mówi św. Paweł, „nowym stworzeniem” i nic więcej nie jest konieczne dla chrześcijanina, aby osiągnął doskonałość miłości. Jest to inicjatywa Boga, poprzez posługę Kościoła, oraz odpowiedź człowieka, ku któremu kieruje się ta inicjatywa. Na tym sakramentalnym poziomie, można na przykład powiedzieć, że małżonkowie prowadzą życie konsekrowane. Inny rodzaj konsekracji można zrozumieć tylko na bazie sakramentów inicjacji chrześcijańskiej i przez analogię, w odniesieniu do tych sakramentów.

Biorąc pod uwagę podejście konstytucji *Lumen gentium*, która przede wszystkim odwoływała się do życia otrzymanego na chrzcie i powszechnego powołania do świętości, będącego skutkiem chrztu i dopiero później wspominała o życiu zakonnym jako żywej i znaczącej odpowiedzi na to szczególne powołanie, możemy wyjaśnić „życie konsekrowane” jako szczególną odpowiedź na to powołanie, odpowiedź naznaczoną radykalizmem ewangelicznym, szczególnie przez zobowiązanie do czystości przeżywanej w celibacie dla Królestwa niebieskiego.

Celibat dla Królestwa niebieskiego stanowi główną cechę charakterystyczną „życia konsekrowanego”. Gdyby zabrakło celibatu, nie byłoby „życia konsekrowanego” w pełnym sensie tego słowa: *sequela Christi* (naśladowanie Chrystusa), w swej radykalności, zawiera w sobie celibat dla Królestwa niebieskiego. Świadczy on szczególnie o wyłącznym przyłgnięciu do Boga i o pewności, że Królestwo Boże jest już obecne i ma przyjść. Jest to odpowiedź wiary na olśniewające przyciąganie miłości Bożej objawionej w Jezusie Chrystusie. Przyczynia się ona do uczynienia życia konsekrowanego znakiem danym Kościołowi.

Co więcej, *Lumen gentium* stwierdza, że wśród rad ewangelicznych *wyróżnia się osobliwie cenny dar łaski Bożej, udzielany przez Ojca niektórym ludziom, aby mianowicie w dziewictwie czy w celibacie łatwiej niepodzielnym sercem poświęć się samemu tylko Bogu* (Nr 42).

Historia potwierdza ten sposób widzenia, ponieważ pierwszą formą życia konsekrowanego, jaka pojawiła się po męczeństwie, jest dziewictwo konsekrowane, jak to przypomina *Ordo consecrationis virginum*.

Dlatego *persona sacrata*, w pełni znaczenia tych słów, jest to osoba ochrzczona, która prowadzi „życie konsekrowane” w sposób przed chwilą opisany; osoba ochrzczona, która w odpowiedzi na Boże powołanie, prowadzi życie chrześcijańskie zgodnie z jednym z rodzajów życia konsekrowanego oficjalnie uznawanych przez Kościół i tak stara się o pełne oddanie Bogu i swoim braciom i siostram. Dziewica konsekrowana to kobieta ochrzczona, która umocniona przez liturgiczną konsekrację, którą otrzymała od biskupa, staje się *signum transcendens amoris Ecclesiae erga Christum* (przewyższającym wszystko znakiem miłości Kościoła do Chrystusa) i *imago eschatologica Sponsae caelestis vitaeque futurae* (eschatologicznym obrazem niebieskiej Oblubienicy i przyszłego życia) (*Praenotanda*, nr 1).

„Życie konsekrowane” samo w sobie jest **życiem świeckim (lay life)**, nawet jeśli osoby konsekrowane mogą niekiedy przyjmować święcenia. Jednakże termin „świecki” powinien tu być jasno zdefiniowany. Czy jest on użyty w takim sensie, jak w *Lumen gentium*, nr 31, gdzie określa się człowieka świeckiego (lay person) przez odróżnienie go od chrześcijanina, który przyjął święcenia lub prowadzi życie zakonne – co daje podział wierzących chrześcijan na trzy kategorie; czy też jest użyty w takim sensie, jak w *Lumen gentium*, nr 43, zgodnie z którym stan życia oparty na ślubach zakonnych, gdy ma się na uwadze boski i hierarchiczny ustrój Kościoła, nie jest stanem pośrednim pomiędzy stanem duchownym (cleric) i świeckim (lay), które to podejście zostało przyjęte w Kanonie 207? Zgodnie z tym ostatnim znaczeniem, dziewica konsekrowana pozostaje osobą świecką (lay person) w taki sam sposób jak zakonnica klauzurowa.

M. Th. Huguet woli mówić o dziewicy konsekrowanej jako o żyjącej w świecie (**secular**) ponieważ *Ordo* mówi o *mulieres vitam saecularem agentes* (kobietach żyjących w świecie) (*Praenotanda*, nr 3).

*W rzeczywistości dziewica konsekrowana – pisze ona – nie poświęca się bezpośrednio, jak to czynią laicy (lay people) czy członkowie Instytutów Świeckich, budowaniu tego świata, ponieważ stoi ona na granicy nieba i ziemi*⁵.

To rozróżnienie wydaje mi się iść cokolwiek za daleko. Czy jest fundamentalna różnica między świecką (lay) nauczycielką, nauczycielką, która jest dziewicą konsekrowaną, czy nauczycielką, która należy do instytutu świeckiego, jeśli chodzi o budowanie ziemskiej społeczności? Czy nie wszystkie trzy przyczyniają się do niego, czy mają taki cel, czy też nie, jeśli w swym życiu zawodowym są kompetentne i ożywiane ewangelicznym zapałem?

Prawdą jest jednak, że konsekracja dziewic musi być wyraźnie odróżniana od posługi czy misji, jaką może powierzyć biskup jakiejś kobiecie ze swojej diecezji. Konsekracja nie jest rodzajem święceń dla pełnienia służby, niezależnie od tego jak bardzo obrzęd święceń mógł wpłynąć na obrzęd konsekracji dziewic. Biskup może oczywiście powierzyć daną misję dziewicy konsekrowanej, jeżeli zechce, ale może równie dobrze zadowolić się jej *servitium Ecclesiae proprio statui consonum* (służbą Kościołowi właściwą dla jej stanu), wspomnianą w Kanonie 604.2. W obecnym czasie niemal obsesyjnego domagania się służby kobiet, istotne jest, aby nie dać się zmylić i nie żądać od konsekracji dziewic tego, czym ona nie jest: nie jest ona posłaniem do wypełnienia misji, ani nie jest zobowiązaniem do misji; tak jak *propositum* nie ma znaczenia bez konsekracji, która po nim następuje.

7. Konsekrowane w sercu Kościoła (Consecrated in the heart of the Church)

Servitium (służba) wspomniane przez Kanon 604.2 jest bardzo dobrze określone przez Silię Recchi, która pisze:

⁵ M.-Th. Huguet. *La rénovation du rite liturgique de la Consécration des Vierges*, s. 97.

Dziewica konsekrowana jest transcendentnym znakiem miłosnej odpowiedzi Kościoła danej Oblubieńcowi. A więc, można powiedzieć o dziewicy, że jest obrazem całego Kościoła. Dziewica uosabia Kościół w swym osobistym oblubieńczym powołaniu. Jej misja polega na przeżywaniu i ukazywaniu w profetyczny sposób tej tajemnicy miłości między Chrystusem i Kościołem, znakiem tego czym już jest Kościół i czym musi stać się ludzkość.

Jest to pierwsza i zasadnicza służba, którą musi ona spełnić w sercu Kościoła lokalnego, gdzie została konsekrowana. Jeżeli w tym Kościele zostaną jej powierzone inne posługi czy misje, czy to pasterskie, apostołskie, czy charytatywne, jak *Praenotanda* sugerują (nr 2), może ona z powodzeniem się ich podjąć, nawet jeśli nie należą zasadniczo do jej stanu życia, pod warunkiem, że nie zagrażą temu, co jest istotne dla jej powołania i świadectwa.

Jak słusznie zauważa Silvia Recchi, oblubieńczy związek z Chrystusem, który zostaje tak wyraźnie podkreślony w konsekracji dziewic, dotyczy wszystkich kobiet konsekrowanych, szczególnie mniszek klauzurowych, *ale dla dziewicy konsekrowanej ta relacja z jej niebieskim Oblubieńcem stanowi najsilniejszą, najbardziej specyficzną i najbardziej uderzającą cechę jej tożsamości.*

Widać, że rytuał *Ordo consecrationis virginum* zapewnia wystarczający materiał, z którego można wnioskować o duchowości *ordo virginum* (stanu dziewic). Ojcowie Kościoła w różnych swoich rozprawach na temat dziewictwa konsekrowanego w prosty sposób komentują i rozwijają aspekty podniesione przez *Obrzęd*. List apostołski papieża Jana Pawła II *Mulieris dignitatem* należy do kręgu tej tradycji. Ten tekst papieski winien być podstawową lekturą, jeżeli mamy właściwie rozumieć powołanie i misję kobiet w Kościele i w świecie współczesnym.

Tak jak o chrześcijańskim małżeństwie możemy dziś mówić i rozumieć je właściwie tylko w świetle celibatu dla Królestwa niebieskiego, tak o dziewicy konsekrowanej możemy mówić właściwie tylko wtedy, gdy zestawimy ją z kobietą, która jest żoną i matką. Powołanie dziewicy konsekrowanej, która jest także żoną i matką, można zrozumieć tylko w odniesieniu do powołania kobiety zamężnej i do ludzkiego macierzyństwa.

Nie zabrania to dziewicy konsekrowanej przyłączenia się do duchowej rodziny i prowadzenia życia na sposób benedyktyński, karmelitański, dominikański czy franciszkański... w ten sam sposób, w jaki ksiądz diecezjalny może wzbogacić swą posługę przez swój związek z taką duchową rodziną – ale dziewica konsekrowana pozostaje po pierwsze zakorzeniona *in medio Ecclesiae* (w środku Kościoła). Jej pierwszym punktem odniesienia jest biskup diecezji – pierwszy moderator dziewictwa konsekrowanego – z którym wypracowuje ona sposób, w jaki będzie przeżywała swe powołanie, i któremu będzie zdawać sprawę z tego w regularnych odstępach czasu. Jest to zupełnie odmienne od życia zakonnego czy życia w instytucie świeckim.

8. Konsekracja oblubiężna (Bridal consecration)

Konsekracja dziewic kończy się *traditio* (przekazaniem) oznak, które symbolizują nowy stan konsekrowanych: welonu (jeśli zostanie to uznane za właściwe), obrączki, oraz ewentualnie brewiarza.

Początkowo welon był jedynym znakiem konsekracji dziewic. Jego użycie jest mocno poświadczane już w końcu IV wieku. Nałożenie welonu zostało zapożyczony z obrzędów zawierania małżeństwa, aby wyrazić paralełę zachodzącą między zjednoczeniem dziewicy z Chrystusem a ludzkimi zaślubinami.

Wręczenie obrączki zostało wprowadzone później w rytach używanych w krajach frankońskich, szczególnie około roku 950 w obrzędzie, który można znaleźć w Pontyfikale Romańsko-Germańskim. Ten obrzęd ma taki sam cel, jak nałożenie welonu, tzn. ma wyrażać paralełę między obu stanami życia: stanem dziewicy konsekrowanej i kobiety zamężnej.

Obrzęd przekazania brewiarza pojawił się dopiero w XV wieku, gdy w 1497 r. opublikowano Pontyfikał Rzymski. Tego obrzędu używały głównie mniszki klauzurowe, które celebrowały oficjum chórowe, ale i dziś jest on na miejscu, skoro ostatni Sobór wyraził życzenie, aby Liturgia Godzin stała się modlitwą wszystkich ochrzczonych.

Powyższy przegląd *Ordo consecrationis virginum* zostawia nam poczucie, że autentyczne przeżywanie takiego życia nie jest łatwym zadaniem. Ten stan życia zakłada dojrzałość psychologiczną i emocjonalną i zdolność do życia samotnego przy równoczesnym nawiązywaniu relacji z innymi ludźmi. Aby być dziewicą konsekrowaną, trzeba też posiadać ewangeliczne cnoty wspomniane w wielkiej modlitwie konsekracyjnej. Czy może ktoś wypełnić takie powołanie bez uprzedniej formacji: formacji ludzkiej (równowaga psychologiczna, zdolność do samodzielnego życia, zdolność do rozkwitu człowieczeństwa: *dziewice konsekrowane nie mają ułatwień w miłości* – jak powiedział kiedyś kardynał Daneels), formacji biblijnej, liturgicznej, doktrynalnej, duchowej?

Tylko pod tymi warunkami *Ordo consecrationis*, przywrócone dwadzieścia pięć lat temu, wyda owoc dla Kościoła i dla świata.

Pierre RAFFIN, OP
Biskup Metz